

Witam

Chciałbym się właściwie podzielić pomysłem na wyprawę, która praktycznie jest już w fazie realizacji, a mianowicie będzie to wyprawa znanym szlakiem GR20.

Szlak nazywany jest jednym z najtrudniejszych szlaków trekkingowych Europy. Pomysł na wyprawę zrodził się kilka miesięcy temu. Padła propozycja włączyć po dwutysięcznikach Korsyki. Długo z kolegą szukaliśmy dróg i sposobów dotarcia tam. Było wiele pomysłów, a to lot przez Paryż, a to przez Berlin, a to przez Marsylię, a to z Warszawy, a to z Krakowa. Wreszcie trafiliśmy na to co naszym zdaniem było/będzie najlepsze i logistycznie i cenowo, a mianowicie lot z Krakowa Lufthansą z przesiadką we Frankfurcie, do Bastii.

Bastia leży na północy co bardzo pasuje, bo na północy zaczyna się szlak. Z Bastii musimy dostać się do Calvi, a następnie do Calenzana, gdzie rozpoczyna się nasza wędrówka. Jeśli do Bastii przylatujemy wieczorem to na szlak w Calenzana ruszamy dopiero za półtora dnia rano, przejazdu, nocleg w Bastii i nocleg na biwaku w Calenzana, a też postanowiliśmy się nie spieszyć.

Przeczytaliśmy wiele blogów, przewodników i opisów wypraw ludzi którzy tam byli. Szlak jest długi, na ponad dwa tygodnie, jeszcze przeloty, przejazdy... zdecydowaliśmy, że nie damy rady, skoncentrowaliśmy się więc na jego najciekawszej części północnej. Wybraliśmy opcję 2 dni na dotarcie, 7 dni wędrówki, obozowania w schroniskach, oraz 5 dni odpoczynku w Ajaccio, choćby na zrobienie prania i ogolenie się po 7 dniach w górach. ☺

Początkowo nie braliśmy w ogóle Ajaccio pod uwagę tylko plażę na wschodzie, Ghisonaccia. Ze względu jednak na słabą komunikację na Korsyce najlepiej poruszać się tam autem lub pociągiem.

Czytając wiele opracowań i książek powoli wyprawa zaczęła się nam układać w logiczną całość. Szlak jest tak podzielony, że jest dziennie 6-7 godzin wędrówki i schronisko i nam również bardzo dobrze spasowało to, że po 7 dniach w górach docieramy do miejscowości Vizzavonna, skąd kolejną łatwo dostać się do Ajaccio.

Zdecydowaliśmy też, że najlepszym rozwiązaniem będzie urlop aktywny plus zwiedzanie. Na koniec po prawie kilkunastu dniach na Korsyce tą samą linią kolejową docieramy znowu do Bastii, skąd odlatujemy do Krakowa.

Termin 12-26 września 2015

Kosztorys:

Transfer Śląsk-Kraków Balice 50PLNx2=100PLN

Loty Lufthansa: Kraków-Frankfurt-Bastia 1100PLNx2=2200PLN

Nocleg Bastia: 150PLNx2=300PLN

Transfer Bastia-Calenzana=nie wiemy

Nocleg biwak Calenzana ok. 10 euro za rozbicie namiotu=40PLN

7 noclegów w górach około 10 euro za rozbięcie namiotu, ew. w schronisku $x7=70-140$ euro = 520 PLN, plus wikt $7*15$ euro $*2$ = około 400 zł

Transfer Calenzana – Ajaccio = nie wiemy

Nocleg Ajaccio (ze śniadaniem) = 600 PLN $x2=1200$ PLN, wikt około 100 euro $x2=200$ = około 800 PLN

Transfer Ajaccio – Bastia = nie wiemy

Inne

Razem: $100+2200+300+40+520+400+1200+800$ + transfery (szacujemy, że około 50 euro $x2=100=400$ PLN) = cała wyprawa około 6000 na dwie osoby, 3000 PLN na osobę.

Arek i Marcin